

KURYER ŚLĄSKI

PISMO POSWIECONE

SPRAWOM LUDU POLSKIEGO NA ŚLĄSKU

Redakcja i Administracja: Bytom G.-Ś., ulica Elektoralna (Kurfirstenstr.) 19.

PRZEDPŁATA:
11.10 mk. na cztery roku bez odnośnienia.
12.00 " " z odnośnieniem do domu
3.70 " na miesiąc bez odnośnienia
4.00 " na miesiąc z odnośnieniem

TELEFON: Bytom 40 i 47.
REKLAMY: 2.25 mk. za wiersz petytowy.
OGŁOSZENIA:
75 fenigów za wiersz petytowy.

Do Górnoszlązaków.

Prezydent ministrów.

Prezydent ministrów Witos wysłał z powodu wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku następującą depeszę „Do Polskiego Komisarza Plebiscytowego, posia Wojciecha Korfańskiego w Bytomiu.

Dziś, gdy jasno już roztacza się obraz wyników głosowania na G. Śląsku, pragnę Panie Komisarzu, przesłać za Pańskim pośrednictwem wyrazy najgorętszej podziękności dla ludu polskiego tej dzielnicy.

Jak skarby przyrody w głębiach ziemi górnoszląskiej, tak w sercach Polaków górnoszląskich przetrwały uczucia, które przed wiekami zaczerpnęły ze wspólnego nam wszystkim źródła. I gdy przyszła chwila plebiscytu, serca te zabiły, jak dzwony, a odpowiedziały im równie głośnym biciem serca w całej Polsce. Zrozumieliśmy, że to mówi do nas nieśmiertelna dusza polskiego ludu, którego nic skruszyć nie zdołało, który raz jeszcze dowiódł, jak niezłomnym jest jego przywiązanie do Ojczyzny.

Po bliskim rozstrzygnięciu sprawy przez Radę wielkich mocarstw, na podstawie traktatu wersalskiego,

Polacy górnoszląscy połączą się z nami, jako nasi najbliżsi współobywatele, witani z najwyższą radością przez całą Rzeczpospolitą. Do tej chwili zachowajcie ten spokój, powagę i zimną krew, jakiej podziwu godne dowody złożyliście w całej walce plebiscytowej.

(—) Witos.

Marszałek sejmu.

Marszałek sejmu Trąpczyński imieniem centralnego komitetu plebiscytowego wysłał następujący telegram do Bytomia, skierowany do Górnoszlązaków:

„Po zakończeniu ciężkiej walki składamy Wam, Bracia Ślązacy, podziękowanie za Wasze trudy, za Wasz hart duszy w udręce. Plan wrogów, aby z pomocą oszustw swej biurokracji pozostawionej na Śląsku i z pomocą teroru nakłonić ludność polską do zdrady swego narodu, udał się tylko w małej części.

Cześć Wam, najmłodsi obywatele Rzeczypospolitej Polskiej. Pracujmy razem dla dobra Ojczyzny, pracujmy nad uświadomieniem tych rodaków, którzy nie wytrzymali jeszcze na swem czole piętna wiekowej niewoli niemieckiej!

W. Trąpczyński.

Odezwa.

Ludność Górnego Śląska dała w czasie głosowania plebiscytowego przykład wzorowego porządku i spokoju.

Ponieważ od wczoraj w niektórych powiatach wschodnich pewne żywioły ludności dały się porwać do popełnienia czynów, pogwałcających prawo, porządek publiczny mógłby być zagrożonym.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca, zdecydowana utrzymać bezwarunkowo porządek publiczny, ogłasza stan oblężenia w powiatach: Bytom miasto, Bytom wieś, Katowice miasto, Katowice wieś, Królewska Huta, Pszczyna i Rybnik.

Opole, dnia 23-go marca 1921.

Przedstawiciel Francji,

Przewodniczący:

Le Rond.

Przedstawiciel Włoch:

A. de Marinis.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii:

H. F. P. Percival

TELEGRAMY.

Ostatnie rozstrzygnięcie sprawy górnoszląskiej.

Berlin, 29. marca. „Frankfurter Ztg.” donosi, że rozstrzygnięcie sprawy G. Śląska nastąpi w bieżącym tygodniu.

Gdańsk, 29. marca. „Danziger Neueste Nachr.” donoszą, że ostateczna uchwała Rady ambasadorów w sprawie G. Śląska zapadnie przed 1. maja.

Praga, 29. marca. „Lidove Noviny” donoszą z Paryża: Koła miarodajne sądzą, że rozstrzygnięcie sprawy górnoszląskiej zapadnie w tym sensie, że obszar na prawym brzegu Odry przynadnie Polsce. W ten sposób otrzymaby Polska większą część G. Śląska z całym obszarem węglowym.

Bruksela, 29. marca. Dzienniki belgijskie otrzymały informacje, że rozstrzygnięcie sprawy G. Śląska nastąpi bezwzględnie na podstawie traktatu wersalskiego — według gmin.

Górny Śląsk a odszkodowania.

Paryż, 29. marca. Prezydent Rady ministrów Briand oświadczył, iż sprawa G. Śląska nie wywrze żadnego wpływu na żądania przez państwa sprzymierzone sumy odszkodowań. Przy opracowaniu warun-

ków paryskich ustalono, iż Niemcy mogą wypłacić żądane sumy bez posiadania węgla górnoszląskiego.

Przydział węgla górnoszląskiego dla Gdańska.

Gdańsk, 29. marca. Lutejsza prasa niemiecka donosi, że generalny sekretarz Ligi Narodów zawiadomił sejm gdański o postanowieniu komisji odszkodowań w sprawie o dostarczenie Gdańskowi produkcji węgla górnoszląskiego, w ilości 25 tysięcy ton miesięcznie. Środków transportowych dla przewiezienia węgla dostarczyć ma rząd gdański.

Delegacja sejmu do Rady Najwyższej.

Warszawa, 29. marca. W kołach sejmowych poruszana jest myśl wystąpienia do Rady Najwyższej delegacji sejmowej celem przedstawienia czynnikom decydującym położenia społeczeństwa polskiego na G. Śląsku i potrzeby przyłączenia G. Śląska do Polski.

3 Maja na Jasnej Górze.

Częstochowa, 29. marca. Na dzień 3. maja spodziewany jest przyjazd na Jasną Górę wszystkich posłów sejmowych, na co marszałek Trąpczyński wyraził już swą zgodę. W Częstochowie zawiązał się komitet obywatelski, który wysłał deputację z zaproszeniem o przybycie do naczelnika państwa, do prezydenta ministrów Witos i do Rady ministrów.

Biskupstwo wileńskie.

Wilno, 29. marca. Według otrzymanych tu wiadomości, koła litewskie w Rzymie podtrzymują kandydaturę biskupa-sutragana Wiskonta na stanowisko biskupa wileńskiego.

Oddział Niemców wtargnął na terytorium polskie.

Warszawa, 29. marca. Oddział wojska niemieckiego wtargnął onegdaj na terytorium polskie do miejscowości Prażki i w starciu zabił 6 żołnierzy polskich z batalionu wartowniczego. W odwet za to Polacy wzięli 2 oficerów niemieckich do niewoli.

Rewizyta Milleranda w Warszawie.

Warszawa, 29. marca. Książę pogłoski, że francuskie ministerstwo spraw zagranicznych opracowuje projekt rewizyty prezydenta republiki francuskiej, Milleranda, w Warszawie.

Zwrót taboru kolejowego Polsce.

Ryga, 29. marca. Polska otrzymała od Rosji, na mocy traktatu pokojowego, 30 lokomotyw i 300 wagonów.

Zawlerucha w Niemczech.

Berlin, 29. marca. Niedziela wielkanocna minęła w Berlinie spokojnie. Także z zachodnich obwodów przemysłowych nie donoszą o poważniejszych wypadkach; jednakże agitacja prowadzona przez komunistów nie ustaje. Policyjne oddziały Hösinga są w dalszym ciągu czynne. Oddział hr. Ponińskiego wkroczył do Eisleben w sobotę po południu bez znaczących przeszkód. Przywódcy ruchu komunistycznego ratowali się ucieczką, przenosząc równocześnie centrum ruchu powstańczego do odległych wsi; mianowicie do Oberröblingen, Unterröblingen i Teutschenthal. Powstańcy w dalszym ciągu niepokoją całą okolicę. W Bitterfeld rozbili policję a nadto obsadzili gmachy publiczne. W Sangerhausen splądrowali urząd pocztowy i banki, a równocześnie zatrzymali pociąg opancerzony, przyczem wywiązała się zacięta walka. Po obu stronach byli zabici i ranni. Lecz i tu wstrzymano rozwój ruchu powstańczego przy pomocy oddziałów policyjnych. Powszechnie przypuszczają, że za kilka dni będzie złamany opór powstańców.

Utarczka z komunistami pod Lipskiem.

Lipsk, 29. marca. W Moelkau, na przedmieściu Lipska, odbyło się w niedzielę zebranie uzbrojonych komunistów. Niezwłocznie potem wysłano do Moelkau oddział policji, składający się z stu chłopów. Przyszło do walki, podczas której zraniono czterech, a zabito jednego komunistę. Przy jednym z rannych znaleziono spis osób, biorących udział w powstaniu. Wszystkie te osoby aresztowano ubiegłej nocy. Równocześnie wykryto i skonfiskowano znaczniejsze zapasy broni i amunicji. W osramiej chwili donoszą, że w pobliżu Markranstaedt uzbrojeni robotnicy stoczyli walkę z policją. Szczegółów brak jeszcze.

Komuniści niszczą linie kolejowe.

Magdeburg, 29. marca. Komuniści wysadzili w powietrze dworzec w Heitstedt. Także most kolejowy, położony w pobliżu Heitstedt, wyleciał w powietrze. W Helbra powstańcy zniszczyli wszelkie urządzenia kolejowe. W okolicy Mansfeld odbyła się ciężka walka powstańców z policją rządową.

Walki w Nadrenii.

Essen, 29. marca. Z okazji zebrania komunistycznego, urządnego pod gołym niebem, przyszło do starcia z policją. Byli ranni i zabici. Również w Mettmann zanosilo się na poważniejsze zaburzenia, które zawczasu stłumiono. Władze, obawiając się rozszerzenia zaburzeń i walk, ogłosiły stan wyjątkowy nad obwodami Dyseldorf, Monastyr i Arnsberg.

Wielki pożar.

Monachium, 29. marca. Na dworcu kolejowym Ochsenfurt powstał wielki pożar, od którego zajęło się kilka beczek z benzyną. Prace ratunkowe były nadzwyczaj utrudnione. Pastwą płomieni stało się około 150 beczek nafty, cały wagon benzyny i kilka wagonów innych towarów. Szkody obliczają na conajmniej 6 milionów marek. Wybuch pożaru spowodowali robotnicy, którzy nieostrożnie obchodzili się z ogniem.

Generalny strejk w Kwidzynie.

Gdańsk, 29. marca. Niemieckie związki zawodowe w Kwidzynie ogłosiły strejk generalny. Robotnicy oświadczają, że pracę podejmą tylko pod warunkiem, że poprzednio wycofana zostanie policja bezpieczeństwa.

Zamach na życie Giolittiego.

Rzym, 29. marca. Na pociąg, którym jechał prezydent ministrów włoskich Giolitti, dokonano zamachu. Piekielna maszyna wybuchła niezwłocznie potem, gdy pociąg premiera był przejechał przez most podminowany. Most ten został zupełnie zniszczony.

Walka o wolność w Irlandyi.

Londyn, 29. marca. Jak donoszą dzienniki, w ostatnich 24 godzinach w Irlandyi zamordowano 20, a rannych 32 osoby.

Wyniki głosowania ludowego na Górnym Śląsku.

Powiat rybnicki.

Olszynica. Polska 433, Niemcy 126.
Czernica (dwór). Polska 39, Niemcy 14.
Czerwionka (dwór). Polska 713, Niemcy 498.
Rzędówka. Polska 359, Niemcy 36.
Jastrząb Dolny. Polska 337, Niemcy 172.
Nieborowice. Polska 124, Niemcy 114.
Dolna Wieś. Polska 137, Niemcy 102.
Osiny. Polska 255, Niemcy 68.
Pilchowice. Polska 249, Niemcy 428.
Sophienthal. Polska 34, Niemcy 11.
Wielepole Pilchowskie. Polska 117, Niemcy 20.
Zawada. Polska 403, Niemcy 84.

Powiat pszczyński.

Pszczyna (zamek). Polska 52, Niemcy 185.
Boryń (dwór). Polska 25, Niemcy 17.
Cielmice. Polska 423, Niemcy 24.
Ligota. Polska 1403, Niemcy 575.
Gardawice (dwór). Polska 34, Niemcy 28.
Chełm (dwór). Polska 40, Niemcy 30.
Jarosławice (dwór). Polska 40, Niemcy 1.
Kryry (dwór). Polska 4, Niemcy 55.
Łędziny (dwór). Polska 5, Niemcy 117.
Międzyrzecz. Polska 346, Niemcy 34.
Miedźna. Polska 490, Niemcy 31.
Łaziska Średnie (dwór). Polska 269, N. 171.
Porąbek (dwór). Polska 58, Niemcy 38.
Nowawieś. Polska 381, Niemcy 40.
Ornontowice (wieś). Polska 915, N. 285.
Ornontowice (dwór). Polska 114, N. 53.
Pawłowice (dwór). Polska 96, Niemcy 44.
Poręba (dwór). Polska 30, Niemcy 12.
Rudziczka (dwór). Polska 18, Niemcy 22.
Rudołtowice (wieś). Polska 513, Niemcy 101.
Rudołtowice (dwór). Polska 115, Niemcy 31.
Studzienice. Polska 312, Niemcy 22.
Urbanowice (dwór). Polska 31, Niemcy 13.
Wyrów (dwór). Polska 55, Niemcy 23.
Zawiszć (dwór). Polska 3, Niemcy 22.

Powiat lubliniecki.

Lubliniec (miasto). Polska 352, Niemcy 2581.
Dobrodzień (miasto). Polska 430, N. 1665.
Zamek Dobrodzieński. Polska 16, N. 72.
Woźniki (miasto). Polska 516, Niemcy 314.
Zamek Woźnicki. Polska 34, Niemcy 48.
Boronów (dwór). Polska 58, Niemcy 102.
Brusiek. Polska 82, Niemcy 112.
Ciasna. Polska 105, Niemcy 203.
Chwostek (dwór). Polska 30, Niemcy 17.
Dralin. Polska 128, Niemcy 57.
Dzielna. Polska 38, Niemcy 47.
Kolonja Strzebińska. Polska 67, N. 35.
Glinica. Polska 198, Niemcy 192.

Gostawice. Polska 100, Niemcy 67.
Droniowice Wielkie. Polska 178, N. 135.
Łagiewniki Wielkie. Polska 214, N. 127.
Harbułtowice. Polska 53, Niemcy 92.
Kalina. Polska 107, Niemcy 86.
Droniowice Małe (wieś). Polska 147, N. 313.
Droniowice Małe (dwór). Polska 21, N. 32.
Łagiewniki Małe. Polska 205, Niemcy 145.
Kochanowice (dwór). Polska 81, N. 98.
Kochcice (dwór). Polska 173, Niemcy 259.
Lisowiec. Polska 240, Niemcy 73.
Molna. Polska 132, Niemcy 221.
Rzędowice. Polska 140, Niemcy 110.
Kalety (wieś). Polska 371, Niemcy 222.
Kalety (dwór). Polska 141, Niemcy 119.
Warłów. Polska 178, Niemcy 136.
Wierzbie (dwór). Polska 60, N. 47.
Nowy Bziniac. Polska 3, Niemcy 99.
Zwóz. Polska 123, Niemcy 106.

Powiat oleski.

Gorzów (miasto). Polska 98, Niemcy 928.
Olesno (miasto). Polska 473, Niemcy 3286.
Bażany. Polska 153, Niemcy 303.
Biskupice. Polska 287, Niemcy 316.
Broniec. Polska 111, Niemcy 66.
Donersmark. Polska 28, Niemcy 192.
Ligota Psurowska. Polska 217, N. 171.
Goła. Polska 86, Niemcy 387.
Lasowice Wielkie. Polska 79, Niemcy 475.
Jasienie. Polska 164, Niemcy 531.
Karlsgrund (?). Polska 53, Niemcy 170.
Kiełbaszyn. Polska 24, Niemcy 11.
Knieja. Polska 133, Niemcy 124.
Kozłowice. Polska 37, Niemcy 234.
Kocianowice. Polska 186, Niemcy 753.
Kościełiska. Polska 325, Niemcy 315.
Krzyżanowice. Polska 33, Niemcy 288.
Kucoby. Polska 74, Niemcy 89.
Wołoszów. Polska 175, Niemcy 126.
Łoś. Polska 14, Niemcy 159.
Osiecko. Polska 55, Niemcy 64.
Sowczyce. Polska 284, Niemcy 293.
Zdziechowice. Polska 101, N. 625.
Sternalce. Polska 184, Niemcy 396.
Szum. Polska 174, Niemcy 210.
Skrońsko. Polska 116, Niemcy 95.
Łomnicka Kolonia. Polska 120, N. 44.
Trzebiszyn. Polska 113, Niemcy 143.
Uszyce (wieś). Polska 73, 494.
Uszyce (dwór). Polska 20, Niemcy 477.
Wachowice. Polska 77, Niemcy 58.
Walspek. Polska 138, Niemcy 110.
Więckowice. Polska 71, Niemcy 137.
Wierzchy. Polska 126, Niemcy 294.
Wolęcin. Polska 39, Niemcy 48.
Wysoka. Polska 298, Niemcy 109.

POLITYKA.

Francja wobec wyników plebiscytu.

Paryż, 29. marca. (Havas.) Komisja spraw zagranicznych izby deputowanych przyjęła uchwałę, specjalnie zwracającą uwagę na postanowienie art. 88 traktatu wersalskiego, a zwłaszcza na paragraf 4 aneksu, wyszczególniający, że rezultaty głosowania na G. Śląsku będą obliczone według gmin, i na paragraf 5, postanawiający, że międzysojusznicza komisja w Opolu zaproponuje Radzie Najwyższej wykreślenie nowej granicy na G. Śląsku pomiędzy Niemcami a Polską, biorąc pod uwagę stosunki danych miejscowości pod względem geograficznym i gospodarczym.

W dalszym ciągu uchwała komisji opiewa, że wobec dokonania plebiscytu, oraz wobec tego, że każda gmina na G. Śląsku wyraziła swą wolę, leży zarówno w interesie ludności G. Śląska, jak i pokoju całej Europy, aby natychmiast przystąpiono do przeprowadzenia, przewidzianego traktatem wersalskim, granicy. Wreszcie uchwała komisji domaga się od rządu francuskiego, aby zarządził możliwie jaknajprędze ustalenie granicy na G. Śląsku pomiędzy Polską a Niemcami.

Zdanie generała Henrysa.

Paryż, 9. marca. Przedstawiciel dziennika „Intransigeant” uzyskał od generała Henrysa wywiad w sprawie plebiscytu górnośląskiego. Generał wyrażał się z najwyższą życzliwością o Polsce. Oświadczył on między innymi, iż bez kopalń górnośląskich Polska będzie doznawała braku węgla i żelaza. Prócz tego nie można pozwolić, aby Polska uległa w walce finansowej i ekonomicznej wydanej przez Niemcy. Wyliczywszy wszelkie knowania niemieckie przeciwko Polsce, gen. Henrys powiedział: „Jest sprawą niewątpliwą, że Polska, by móc podolać połączonym wysiłkom niemieckim i bolszewickim, będzie potrzebowała poparcia Francji. Daliśmy jej to poparcie pod względem militarnym, dlaczego więc nie mielibyśmy przedsięwziąć odpowiedniej akcji ekonomicznej”. „Jeżeli zrozumienie położenia i będziemy postępować odpowiednio — zakończył generał — Polacy staną się dla nas wiernymi, pełnymi poświęcenia i wdzięczności przyjaciółmi.”

Bawaria nie chce się rozbroić.

Berlin, 29. marca. „Berliner Tageblatt” donosi z Monachium: Bawarska Rada ministrów, która się zebrała w celu zajęcia stanowiska wobec ustawy o rozbrojeniu, stanęła jednomyślnie na stanowisku prezesa ministrów Kahra, że bawarskie organizacje samoobrony nie podpadają pod postanowienia nowej ustawy o rozbrojeniu i dlatego powinny być nadal utrzymane. Ostateczna uchwała w tej sprawie ma zapaść po porozumieniu się z rządem Rzeszy.

Skład Rady Rzeszy.

Berlin, 29. marca. Na podstawie statystyki ludności z roku 1910 został ustalony następujący skład Rady Rzeszy: Prusy 26 mandatów. Bawaria 10, Saksonia 7, Wirtembergia 4, Badenia 3, Turynia, Hesya, Hamburg po 2, Waldeck, Meklemburg, Szweryn, Brunświk, Anhalt, Brema, Lippe, Lubeka, Schaumburg-Lippe po 1. Ogółem 66 mandatów.

Więści z Mińska.

Wilno, 29. marca. Do Wilna przybyła z Mińska partya uchodźców, licząca 280 osób, które opowiadają o strasznych przeżyciach mieszkańców Mińska i okolic. Wzburzenie przeciw władzy sowieckiej wzrasta. Wszyscy przypuszczają, że nadchodząca wiosna przyniesie bolszewikom smutne następstwa.

Wrzenie w Rosji południowej.

Lwów, 29. marca. „Ridnyj Kraj” podaje, iż Cherson i Mikołajew wpadły w ręce uzbrojonych oddziałów chłopskich. Robotnicy w Odesie po kilku starciach z bolszewikami wypędzili ich z miasta i sami objeli władzę. Szesnasta armia sowiecka maszeruje na Odesę.

Po upadku powstania Kronsztadu.

Kopenhaga, 29. marca. Według wiadomości, nadeszłych z Kronsztadu, bolszewicy są panami miasta. Tysiąc marynarzy, biorących udział w powstaniu odesłano do Oranienbaumu, 400 do Peterhofu, gdzie ich internowano. Zostaną oni postawieni przed specjalnym trybunałem. W Teriokach słyszano w nocy gęste salwy, które prawdopodobnie były dawane przy rozstrzeliwaniu powstańców. Komisarzem Kronsztadu został zamianowany Dubenko.

Zaburzenia w południowych Włoszech.

Florencja, 29. marca. Komuniści usiłovali wedrzeć się do miejscowości San Giovanni pod Baldarno. Przytem przyszło do krwawej walki. Dzienniki donoszą o jednym zabitym i o jednym rannym. Policja dokonała licznych aresztowań.

Rzym, 29. marca. Z okazji demonstracji patriotycznej przyszło do starcia faszystów z zwolennikami innych stronnictw. Sprowokowano ich strzałami i wywieszeniem królewskiego sztandaru. W San Giorgio di Lomellina stoczyli faszyci walkę z socjalistami. Ostatni mieli dwóch zabitych i kilku rannych. Następnie faszyci podpaliли gmach izby robotniczej. Także z innych okolic nadchodzą wiadomości o zaburzeniach.

Matka Boska Częstochowska. Kaplica Wazów przypomina narodowi, że ręka Boża czuwa nad jego losami i nimi rządzi.

Kaplica Konarskiego.

Kaplicę tę wystawił w roku 1361 biskup krakowski Bodzanta Jankowski za panowania króla Kazimierza Wielkiego. Poświęcono ją czci Najświętszej Panny Marii Niepokalanie Poczętej. W późniejszym czasie uległa ona zniszczeniu i w 1520 roku odnowił ją Jan Konarski a w 200 lat później Felicjan Szaniawski, biskupi krakowscy.

W pierwszej połowie XIX wieku przyozdobili ją kanonicy krakowscy obrazem św. Joachima, umieszczonym w marmurowym ołtarzu. Obraz ten malował polski artysta Rafał Hadziewicz. Po prawej stronie tego obrazu umieszczono obraz Panny Marii a po lewej św. Anny. W górze unosi się Bóg Ojciec, otoczony aniołami, błogosławiący świętej Rodzinie.

Naprzeciw wejścia wmurowano w ścianę pomnik biskupa Jana Konarskiego, wykuty z czerwonego marmuru. Zachodnią ścianę kaplicy pokrywa pomnik biskupa Konstantego Szaniawskiego. Za jego to czasów najechali Polskę Szwedzi i zrabowali katedrę. W środku pomnika umieszczono gipsowy medalion z popiersiem biskupa. Na szczycie pomnika dwóch aniołków dźwiga herb rodziny Szaniawskich. Pomnik zbudowano po największej części z czarnego marmuru a u stóp kolumn pomnikowych siedzą dwie postacie niewieście z gipsu, z których jedna trzyma w ręku kaplicę, na znak, że biskup był fundatorem wielu kościołów a druga dźwiga biskupią mitrę książęcą.

Z kaplicy tej przechodzimy do następnej, zwaną kaplicą Kościeleckich lub Żadzika.

MAŁY FELJETON.

O katedrze na Wawelu.

Kaplica Wazów.

Kaplicę Wazów, zwaną także kaplicą Psalterzystów rozpoczął budować król Zygmunt III a dokończył budowy syn jego król Jan Kazimierz w 1667 roku.

Kaplicę tą, podobnie jak Zygmuntofską, zbudowano w kwadrat, którego ściany, ku górze zmieniają się w ośmiobok. W każdej z tych ośmiu ścian widzimy wielkie, okrągłe okno. Kaplicę pokrywa półkolisty dach, jakoby kopuła, z środka której wystaje ośmioboczna wieżyczka, pokryta daszkiem, nad którym wznosi się krzyż. Kopułę pokryto płytami miedzianymi.

Ściany zewnętrzne kaplicy wyłożono starannie ociosanymi płytami szarego piaskowca, a na środku wyrobiono herb Wazów.

Wewnątrz zamyka kaplicę ciężka, brązowa brama, przedstawiająca, jakby gęstą plecionkę z liści i gałęzi. Wnętrze wyłożono czarnym marmurem aż do kopuły i ozdobiono od wschodu ołtarzem z obrazem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Inne ściany pokryto napisami poświęconymi pamięci królów Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza. Każdy napis otoczono pięknie obramowaniem z brązu.

Sklepienia kopuły zdobią cztery obrazy z życia Panny Maryi, otoczone białymi i złotymi ozdobami.

Kaplica ta prosta, skromna, lecz bogata we wspomnienia przypomina nam chwile najcięższych wojen Polski z czernią hajdamacką na wschodzie. Ciężkie to były czasy, a wyratowała z nich Polskę

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Pielgrzymka górnośląska do Rzymu. Towarzystwo pątnicze w Bytomiu urządziło w maju tego roku pielgrzymkę do Rzymu. Wszelkie prace przygotowawcze zostały z miarodajnymi czynnikami pomyślnie dla pąci załatwione. Całkowite koszty podróży i pobytu w Rzymie wynoszą 1800—2000 marek niemieckich dla członków towarzystwa, dla nieczłonków dochodzi 10% nadwyżka. Sumą tą są objęte pożywienie, kwatery, wycieczki i zwiedzanie miejsc pamiątkowych. Tylko na drogę tamdotąd będzie musiał każdy pielgrzym zaopatrzyć się w nieco żywności. Program całej pielgrzymki zostanie każdemu uczestnikowi, po łaskawym zatwierdzeniu tegoż przez Jego Eminencję Najprzew. ks. Kardynała i księcia Biskupa wrocławskiego, przysłany. Pielgrzymka potrwa 16—18 dni. W Rzymie samym odwiedzą pątnicy kościół ś. s. Piotra i Pawła, katakomby, panteon, rozliczne muzea. Pielgrzymka górnośląska będzie na osobnej audyencji przez Ojca św. przyjmowana. Projektowane są również dalsze wycieczki do Fascatti, Tusculum i Neapolu. W drodze tamdotąd zwiedzą pielgrzymi sławne miejsca w Asyżu i Padwie.

Ponieważ pociąg specjalny, jakim pielgrzymi pojadą, pomieścić będzie mógł najwyżej do 400 osób, więc zaleca się, by każdy, kto ma chęć odwiedzić Rzym i jego święte miejsca, jak najrychlej się zgłosił do biura bytomskiego towarzystwa pątniczego (Wallfahrer-Verein, Beuthen O.-S.) przy ulicy Donnersmarka 13.

Ponadto przyjmują zgłoszenia:
w Gliwicach, rzeźnik p. Foltin, ulica Sierocińska 4;

w Zabrze, panna Peschka, prob. św. Anny;
w Król. Hucie, kościelny Maruszczak, probostwo św. Jadwigi;

w Zależu, kościelny Sikora;
w Namysłowie, inspektor Hain, dom kalek.

Bytom. Dlaczego nie brak na Górnym Śląsku żywności? Bo nam jej dostarcza Polska od roku zeszłego. Następujące cyfry dostarczonej żywności przez Polskę wskazują nam drogę, dokąd winniśmy się przyłączyć.

Polska dostarczyła Śląskowi:

Żyta	121 708,79	centnarów
Pszenicy	13 142,22	"
Jęczmienia	39 571,08	"
Cukru	65 818,66	"
Ryżu	1 642,40	"
Kaszy	800,00	"
Otrąb	600,00	"
Smalcu	4 095,85	"
Kartofil	1 700 000,00	"
Mleka kondensow.	216 470	puszek
Gęsi	66 375	sztuk
Indyków	250	"
Prosiąt	3 216	"
Świń rzeźnych	1 737	centnarów
Bydła rzeźnego	1 442	"

Frydenshuta pod Bytomiem. (P. K. P.) Prowokacja niemiecka. Na przechodzącego Polaka p. Michalika napadli tutejsi stosstruplerzy, obili go do krwi i przez dłuższy czas trzymali w areszcie. Stosstruplerzy tutejsi z butną miną wyrażają się tutejszym Polakom, że wkrótce z nimi się załatwią. Szczególniej niejaki U. przoduje w wyrażaniach. Zwracamy uwagę odpowiednim czynnikom, ażeby zawczasu postarali się ukroczyć swawolę stosstrupy niemieckiej, a tych, którzy bili i aresztowali p. Michalika, ukarano, w przeciwnym bowiem razie rozgoryczona ludność postara się sama o zabezpieczenie swego bytu i mienia.

Król. Huta. Oświadczenie. Hakatystyczna »Oberschl. Volksstimme« ogłosiła w sobotę 19-go marca najohydniejsze oszczerstwa m. i., że Korfanti miał uciec, Lomnitz ma być zamknięty..., że najgorliwszy działacz polski ks. Reginek (Reginek) z Król. Huty odwiedziwszy przed kilku dniami Warszawę, miał oświadczyć, że dla takiej Polski nie pracuje i głos swój za Niemcami oddaje...

Ponieważ zawsze znajdzie się kilku ludzi, którzy i w największe głupstwa wierzą, a mianowicie złośliwych burzycieli, którzy takie brednie za prawdę rozszerzają, aby działaczom polskim odebrać zaufanie jako się obecnie w Zabrze i okolicy dzieje, oświadczam naszym naiwnym rodakom stanowczo, że ani w tym roku nie byłem w Warszawie, ani takich głupstw nie mówiłem.

Ks. Reginek.

Z Zabrskiego. (Zabrze jest polskiem!) Używając wszelkich możliwych sztuczek fałszerstw, udało się Niemcom uzyskać w naszym powiecie zabrskim pewną większość co do liczby głosów, która atoli stoi na bardzo słabych nogach. Tę »większość« możemy sobie jednakowoż łatwo wytłumaczyć, gdy zważymy, w jaki chytry sposób Niemcy nadużywali aż do ostatniej chwili swych — zawsze jeszcze miarodajnych — wpływów w wszystkich galeziach administracji krajowej — w szkołach, na poczcie, w kolejarstwie, w przemyśle, w sądownictwie i t. d. na naszą nie-

korzyść, i jak jeszcze do ostatniej minuty usiłowali sabotować proklamowane równouprawnienie za pomocą bezwstydných szykan urzędowych i niesprawiedliwego ucisku gospodarczego. Dalej — sprowadzili olbrzymią liczbę emigrantów, którzy już od szeregu lat nie stali w żadnym związku z opuszczonym krajem ojczystym i dla tego nie posiadali też żadnego wyrozumienia dla uczuć i potrzeb ludu górnośląskiego, który jednolicie żądał przyłączenia się do Polski. Ci emigranci kierowali się tylko jednym momentem egoistycznym, a mianowicie mieli obawę, że, gdyby ten bogaty nasz kraj odpadł od Niemiec, to w takim razie tylko niemiecka ludność sama musiałaby ponosić te olbrzymie ciężary długów wojennych i państwowych. To wszystko przyczyniło się do osłabienia liczby głosów polskich.

Ale ta interpelacja niemiecka, jakoby plebiscyt był zależny od absolutnej większości głosów za jedną lub drugą stroną nie jest ścisłą. Wyrażna treść wersalskiego traktatu pokojowego, który Niemcy lojalnie przyjęli i teraz go się też będą trzymać musieli, mówi coś innego. Wynik głosowania zostanie stwierdzony przez Międzynarodową Komisję Rządzącą Plebiscytową w Opolu, a Rada Najwyższa rozstrzygnie.

Z 14 gmin, które powiat zabrzański obejmuje, 11 oświadczyło się za Polską, a tylko 3 za Niemcami, t. zn. 75% gmin jest polskich. To jest sąd, jasno wypowiedziany przez wolę ludu, a żadna moc świata nie zdoła tego zmienić. Wobec tego dla przeciętnego »Hurra-patryoty« może być pocieszającym, że w trzech ziemczonych gminach mieli powodzenie, co jednakowoż na decydujący wynik w naszym powiecie nie wpłynie.

Jesteśmy przekonani, że pytanie, kiedy zostaniemy wcieleni do Polski, jest tylko zwłoką kilku dni. Chociaż z niecierpliwością oczekujemy tej szczęśliwej i radosnej chwili, to jednak musimy uzbroić się w cierpliwość i odczekać wyroku Rady Najwyższej. Nie dajmy się sprowokować tem, że Niemcy dzisiaj w hałaśliwy sposób rozgłaszają wieści o pogromach skierowanych przeciw ludności niemieckiej. Te wieści albo są zmyślane, albo przesadzone. Potępiamy stanowczo wszelkie rozruchy! Cel tej agitacji jest bardzo jasny: Rozchodź się Niemcom, aby świat usposobić dla nas nieprzychylnie w nadziei, że taką drogą uzyskają korzyść dla siebie określenie granic, w przeświadczeniu, że może Koalicja do tego czasu nie zdoła przekonać się o nieprawdziwości tych czynionych nam zarzutów.

A więc: spokój i rozważa! Próby gwałtu mogłyby nam tylko podciąć sympatyę u tych, od których jesteśmy bądź co bądź zależni. Czekaliśmy na ziszczenie naszych marzeń lat nieomal 150! Dziś — po odniesionem zwycięstwie zaczekajmy jeszcze kilka dni!

D. Jr.

Z Rybnickiego. (P. K. P.) Donoszą nam, że tamtejsi stosstruplerzy zorganizowali kilka band, które planowo napadają na wsie, które głosowały za Polską. Jedną z takich band wyruszyła na Wielopole. Mieszkańcy Wielopola zawczasu jednak spostrzegli tę bandę i dali znać policji. Kiedy przyszła policja i chciała zrewidować stosstrupę niemiecką, ta odpowiedziała strzałami. Wywiązała się walka w której jednak stosstruppa niemiecka uległa policji. Po przeprowadzeniu badań okazało się, że ta banda miała rozkaz napaść na Wielopole i zemścić się za to, że Wielopole głosowało za Polską. Takich band ma być pono kilkanaście, które mają rozkaz burzyć wsie polskie.

Stanica w Rybnickiem. Szanowne rodaczki i rodacy! Zeście się tak dzielnie spisali w dzień plebiscytu i tą walką z kartką w ręku pokazaliście, ile szermierzy za sprawą narodowo-polską jest w naszej wiosce i oddaliście 418 głosów, za Macierzą ślę Wam serdeczne »Bóg zapłać!« — Może to będzie lepsze jak kieliszek wódki albo kilka szmatów judaszowskich, za które się dało 159 bohaterów niemieckich przekupić.

T. F.

Rogi w Kozielskiem. Szanowny Redaktorze! Przesłałam wynik głosowania. Gdyśmy wracali z Koźla w niedzielę 20. o godz. 11 w nocy spotkaliśmy niem. »stosstrupę«, bandę składającą się z 20 podrostków. Herszt niósł wieszadło na krzyż przybite i obwieszone kielbasami. Reszta śpiewała bluźniercze i sprośne pieśni, naśladując »Drogę krzyżową«. Taką młodzież wychowała nam szkoła pruska.

T. L.

Zaberków, pow. raciborski. (Zbrodnia). W nocy na środek przed świętami około godziny 11-tej zastrzelili niewykryci dotąd mordercy przez okno na farze kupca Ackerhalta i nauczyciela Görlicha, którzy byli u ks. Proboszcza w odwiedzinach. Ponieważ za dnia nadeszła wiadomość o jakimś planowanym zamachu na farę, przeto zgromadziła się nas młodzież, aby stróżować przez noc około plebany, lecz przybyli zapóźno, bo tymczasem zbrodnia została już spełnioną. Władze są już podobno na tropie morderców.

Kędzierzyn w Kozielskiem. (P. K. P.) Napad niemiecki. Na czekających na stacyi w Kędzierzynie napadli stosstruplerzy niemieccy na czele z kolejarzem P... żądając wykazu, czy mogą przebywać

na stacyi. Kiedy pokazano bilety, kolejarz Wenke uderzył Polaka Chacinę jakimś ciężkim przedmiotem w oko. Stosstrupa niemiecka krzyczała »raus mit den verfluchten Polaken, sie haben auf einem preussischen Bahnhof nichts zu suchen«. Ostatecznie jednak przebywający na stacyi odnieśli górę nad awanturnikami niemieckimi i ci zaczęli prosić, aby zaprzestano bójki. Napad ten jeszcze raz uczy Niemców, aby zaprzestali prowokować ludność polską, gdyż prawie zawsze ponoszą skutki walki. Ludność polska niechętnie przyjmuje prowokacje, ale nie da się odstraszyć bandami stosstruplerów, kierowanych zbrodniczymi rękami przybyszów z Berlina, którzy uciekali z frontu francuskiego, aby tu dokonać ludowi górnośląskiemu.

Z Zaodrza. (A my?) Wyczytałem w odzwie komisarza p. Korfanta o granicy, jaką wyznacza dla przyszłych granic Górnego Śląska polskiego. Co po prawej stronie tej granicy leży, to ma przypaść do Polski, a co po lewej, to do Niemiec.

Ta granica, to rozdarcie Górnego Śląska na dwie połowy, a więc rzecz najgorsza, jakaby się zdarzyć mogła. Dotąd przez wszystkie wieki, jak nam było tak nam było, ale zawsze Polacy górnośląscy byliśmy razem w dobrych i złych czasach. A teraz, gdyśmy niejako do brzegu dopłynęli, mamy zostać na zawsze rozłączeni? Czyśmy to gorsze Matki dzieci?

Na granicę p. Korfanta się nie godzimy i żądamy, ażeby nam Górnego Śląska nie rozdzielano. Niech przeto p. Korfanta nad granicą sobie głowy nie łamie ani nie suszy, lecz niech myśli o tem, jakoby Górny Śląsk od podziału zachować i cały z Polską złączyć.

Józef od Koźla.

Głogówek w Prudnickiem. Napad niemiecki na tutejszy P. K. P. Zwycięstwo polskie na Górnym Śląsku doprowadza »hajmattrojów« tutejszych do wściekłości. Postanowili tedy wyrzucić swoją zemstę. Zorganizowali w poniedziałek wieczorem na rynku pochód, który przeciągał ulicami miasta wśród śpiewów i wyzywania na Polaków. Hałastrą ta skierowała się pod dom dr. S., gdzie wytłukła szyby w mieszkaniu. Podobną zemstę wywarła na oknach drugiego obywatela aptekarza P. Następnie tłum, złożony z 500 osób, w którym rozpoznano też emigrantów i seminarystów, ruszył na ulicę Głubczycką, gdzie mieści się biuro ekspozytury P. K. P. Tutaj wśród wycia i okrzyków »Raus die Polen«, »Haut die Polen«, obrzucono dom cały gradem kamieni, wybito kilkanaście szyb, zerwano połączenie telefoniczne i próbowano wyłamać drzwi i okna, lecz na szczęście nadeszła policja plebiscytowa, która tłum rozprężyła. Aresztowano kilka osób.

Berlin. Rabusie kościelni. Od niejako czasu grasują po okolicach Berlina banda rabusiów kościelnych. Najpierw ofiarą rabunku padł kościół w Dahlem, potem w Lichtenrade, następnie zaś cały szereg kościołów na prowincyi jak w Schönebergu, Swiebużu, Alt-Lietzen i Freienwalde. Zdobył z rabunku kościoła w Lichtenwalde przychwycił pewien konduktor tramwajowy przypadkiem w Berlinie i stał poszlaki, że banda opryszków ukrywa się w stolicy, skąd urządza swe napady rabunkowe.

ROZMAITOŚCI.

* **Badanie małpiej mowy.** Przed kilkoma tygodniami uczczono w Londynie szeregiem uroczystych przyjęć zasługi nieustraszonego badacza przyrody, który pragnąc poznać mowę małp, zamieszkał na wyspie Celebes i w głębi niedostępnej puszczy wsłuchiwał się w nieartykułowane dźwięki gardzieli małpich, notując je ściśle przy gramafonie, aż nareszcie udało mu się skonstruować nieomylny klucz mowy małpiej. Ody z tuby gramafonu rozwekł się charakterystyczny dźwięk, oznaczający trwogę, małpy nmykały gromadnie, kiedy rozległo się gruchanie miłosne, uśmiechały się lubieżnie itd. »Odkrycie« to uważają Anglicy za ważny krok w postępie badań początkowej mowy ludzkiej.

Z okazji tej wyprawy przypominają dzienniki angielskie niezwykle ciekawą historię człowieka, wychowanego wśród małp. Tarcan, porwany jako niemowlę przez małpy, wyrósł wśród nich i uważał się za przynależnego do gromady. Dopiero w 18 roku życia spotkał Tarcan po raz pierwszy ludzi i zrozumiał swoje ludzkie pochodzenie.

* **Przemykanie wódki w trumnach.** Handlarze wódką w Ameryce chwytają się coraz to nowych sposobów przemykania zakazanego trunku z jednego miasta do drugiego. Niedawno sprytni handlarze wódką w Chicago wysłali do Clevelandu dwie trumny, rzekomo ze zwłokami jakichś kobiet. Władzom policyjnym w Cleveland transport ów wydał się podejrzany — i rzeczywiście, po otworzeniu trumien znaleźli na dnie... wódkę.

C. HARTWIG - TOW. AKCYJNE

Międzynarodowy dom
spedycyjno-handlowy

Oddział Katowice

Telefon 264.

ul. Fryderykowska 35.

Telefon 264.

Centrala: **Poznań**; Oddziały: **Berlin, Paryż, Gdańsk i inne**

poleca szan. interesantom górnośląskiego przemysłowego rajonu swe stosownie do nowoczesnych warunków urządzone środki transportowe dla komunikacji miejscowej. Jednocześnie polecamy nasze **spedycyjne pośrednictwo w międzynarodowej komunikacji kolejowej i wodnej**, a także transportu mebli. Dajemy bezpłatne i natychmiastowe informacje. Obejmujemy także wszelkie większe transporty z zakładów i fabryk do miejsc dostawy podług poprzednio omówionych najdogodniejszych taryfów i warunków do wszystkich krajów.

Józef Lupa -- handel żelaza -- Bytom G.-S. -- ulica Piekarska 3-5

Telefon 279

(naprzeciw kościoła św. Trójcy)

Telefon 279

Towary żelazne / / / Artykuły do budowni / / / Artykuły do kanalizacji / / / Narzędzia
Sprzęty domowe i kuchenne / / / / / / / / / Skład lamp „Osram” i żarowych pończoszek

Największy
magazyn w Bytomiu
w Bytomiu u.
Wł. Kozłowski
Wł. Kozłowski

KAMMID

Od piątku do poniedziałku
Sensacyjny program
Awantura z najmniejszych głębin
stołecznego miasta
lub
Przyszłość złego i dobrego
Nieprzerwany łańcuch zachwycających
zdarzeń w 6 wielkich aktach.
2 filma:
Obraz obyczajowy szczególnego
rodzaju
w głównej roli: Leopoldine Konstantin
w sensacyjnym dramacie
Tancerka
w 5 aktach

60000 ZELOWEK z skóry przyszwowej

około 5 mm, z zapasów komunalnych i reszty.
Nie szpaltówka. Dla własnego użytku. Paczki
pocztowe po urzędowo przepisanych i dlatego
tak niskich cenach.
dla 12 podzłówek starcz. 30.- mk.
„ 25 „ 57.60 „
Do odsprzedających skrzynie po 250 par. Po
tej cenie reklamowej dostarcza się do prywatnych
najwyżej 1 paczk. poczt., do składów 1 skrzynia,
do fabryk obuwia 3 skrzynie.

Leder-Industrie „Phönix“, Neukölln 1
Postfach 76.

Największy i najstarszy
Skład skór
na Górnym Śląsku
Emanuel Pinczower,
Bytom G.-Sl., Rynek 13.

Domowy (Haushälter)
dobrze polecony na wolne mieszkanie
zaraz potrzebny.
Bank Ludowy, Bytom.

Procesyja Figury

Świętych Pańskich
z drzewa rzeźbione lub
też z masy twardej
prześlizganie wykonane.

Pomiędzy innymi:

Serce Pana Jezusa,
Serce N. Maryi P.,
Niepokal. Poczęcie,
(dla Kongregacji)

Najśw. Marya Panna
z Lourdes,
Święty Alojzy,
Dzieciątka Jezus,
Święta Agnieszka,
Anioł Stróż,

(dla Stowarzyszeń Dzieciątka Jezus),

Pan Jezus Bolesny,
(z koroną cierniową)

Królowa Niebios.

Święty Józef,

Święty Franciszek,

Święta Barbara

jako też

obrazy do noszenia

przy procesjach

poleca

Wł. Kozłowski

Fabryka figur Świętych

zakład sztuki kościelnej

i hurtowni. dewocyonalni

Piekary (Dt. Piekary OS.)

□□□□□

Duss — homeopata

Bytom, ul. Hohenzollerna 281
= przystanek kolejki =

Leczenie chronicznych
chorób — duszności.

Godziny przyjęć: 10-1

Zboże na siew:

(na karty na siew)

pszenica, żyto, jęczmień owies

nasiona:

konieczna czerwona, konieczna
szwedzka, konieczna żółta, sera-
dela, lubin, rajeras, nasiona,
ewikły wszelkiego rodzaju, na-
siona lnu

pasza:

osucie z żyta i pszenicy, płacek

sesanowy

nawozy:

azot wapniowy, superfosfat, to-
masówkę, sól potasową, kałnit

kartofle do sadzenia:

sprzedaje najtaniej.

Centrala towarów

dla Górnego Śląska.

p. zap. z ogr. odp.

Waren-Centrale für Oberschlesien

Ges. m. b. H.

Bytom, ulica Dworcowa 30.

Agitujcie za naszą gazetą!

Ucznia

syna uczyliwych rodzi-
ców poszukuje od zaraz

„DEGES“

Górnośląska Hurtownia

Drogerijna

w BYTOMIU G.-S.,

ulica Równoległa 13

(Parallelstrasse)

Kupno okazjone!

50000

papierosów

„Harem“

z ustnikiem, czysty, jasny

tytuł, rzetelny towar,

mił próbny 100.- mk.

franko za zaliczką.

A. Sturm, Zerbst i. A.

Zgubiłem

przy ulicy Łąkowej w

Szarleju

portfel

kieszonkowy

który zawierał 250 mk.

gotówki oraz egitymację

policej górnoszląskiej.

Upraszam uczyliwego

znalazcę o nadesłanie mi

legitymacji listown., pie-
niądze zaś zatrzymać

sobie może jako nagrodę.

Franc. Banas.

Nadwachmistrz

Szarlej

ulica Heleńska nr. 5.

Intimes Theater

Program sensacyjny, detektywny
awanturyczny.

1. film:

Rabunek 1000000 dolarów

lub **oberża w Chicago**

detektywna awantura w 6 aktach.

2. film:

Łańcuch z Orionu

słynna sensacyjna awantura w 5 akt.

THALIA

gry świetlane

Bytom, ulica Rycerska 1

Narożnik rynku

Telefon 103. :: Telefon 103.

PROGRAM

który każdy widzieć powinien.

2 szlaglery

Napad w wozie

Sierra-Newada.

Wielki dramat z dzikiego Wschodu

w 5 aktach.

Ponadto:

Okno błyszczące

Mistrzowsko-detektywna filma w 5 akt.

W głównej roli: Kurt Schreck.

jako detektyw Ferry White.

Niestychaną odwagę podziwiać muszą

widzowie w 5 akt. powyższego dramatu

Zalozono 1890

Kto meble kupuje, niechaj nie zaniedba we własnym interesie obejrzeć największy z Bytomia i okolicy skład

Telefon 574

kompletnych pokoi, jakoteż orzechowych mebli i kuchni

firmy **C. Zawadzki**, mistrza stolarskiego w Bytomiu, ul. Dworcowa 27

Własne warsztaty stolarskie
i tapiearskie

Ceny
niskie!

Własny dom magazynowy

Rzetelna
usługa!

Dostawa franko do domu
pod gwarancją